

Łódź

**CENA NUMERU
20 gr.**

**Cena prenumeraty
miesięcznie**

Dla robotników 4 zł.
Odesz. do domu 50 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administ.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1933 r.

PRAD

Poniedziałek 2-go stycznia

No 2

PŁONĄCA GRANICA

Zajście pod Częstochową - Walka o Pomorze

CZĘSTOCHOWA, 1. 1. (wł. Dor.)

Powiatowa komenda policji państwowej w Częstochowie została zawiadomiona, że o negdaj o godzinie 7 rano, na odcinku granicznym Kluczo, niemiecka straż graniczna wkroczyła na terytorium polskie i użyła broni palnej, strzelając kilkakrotnie z rewolweru i karabinu do Walentego Brendy, właściciela ze wsi Bór Zajączyński, gm. Przystan, pow. Częstochowski. Brenda mimo postrzału w nogę, zdołał zbiec. Władze polskie na miejscu zajścia znalazły łuski rewolwerowe i karabinowe. Na miejsce zjechały władze celem przeprowadzenia dochodzenia.

WALKA NIEMIECKA O POMORZE.

BERLIN, 1. 1.

Wczorajsze dzienniki przepełnione są artykułami propagandowymi przeciwko polskiemu Pomorzu. Powód do nowych napaści dał wywiad, udzielony przedstawicielowi paryskiego „Journal” przez miarodajne czynniki na Wilhelmstrasse.

Rozwijając tezę oficjalnych oświadczeń niemieckich w sprawie łączności, jaka zachodzi między bezpieczeństwem a rewizją wschodnich granic Rzeszy, „Vossische Zeitung” utrzymuje, że zapanała atmosfera, w której da się już dyskutować nad sprawą rewizji granic, aczkolwiek Niemcy nie mogą jeszcze wystąpić z konkretnymi propozycjami w tej mierze.

Dzienniki nacjonalistyczne uderzają w niezwykle napastliwy, atakując stanowisko rządu polskiego w związku z wiadomościami o proteście Polski przeciwko antypolskiej manifestacji radii królewieckiego, w której brali również udział oficjalni przedstawiciele miejscowych władz pruskich.

„Deutsche Zeitung” w dłuższym artykule rozwija idee odwetowe, referując szereg ostatnio wydanych publikacji niemieckich na temat stosunków polsko-niemieckich i sprawy polskiego Pomorza. Dziennik insynuuje Polsce tendencje zaborcze, twierdząc przy okazji, że t. zw. Korytarz Pomorski nie może się ostać przy Polsce już choćby ze względów strategicznych.

Jednocześnie prezydium niemieckiego Ostbundu z okazji Nowego Roku ogłasza odezwę, domagającą się rewizji traktatu wersalskiego i nawołującą do walki o przyłączenie utraconych terytoriów do Niemiec, wychodząc z założenia, że kolonizacja na wschodzie stanowi misję dziejową Niemiec. Odezwa na wołuje do wytworzenia na wschodzie drogą wzmożonej kolonizacji wału ochronnego przeciwko zalewowi żywiołów słowiańskich.

PRAGA, 1. 1.

Największy dziennik czeski „Narodni Rojityka” zamieszcza artykuł wstępny swego na czołowego publicysty dr. Borsky’ego omawiający wiadomość, że Niemcy na konferencji rozbrojeniowej wystąpić mają z kwestją rewizji granic w odniesieniu do Pomorza. Autor stwierdza, że Niemcy mylą się w swych kom-

binacjach i zniwiodą się na nich. Pomorze nie można uważać za „korytarz”, gdyż chodzi tu o terytorium w zupełności zamieszkałe przez ludność polską. Dlatego też nie można tutaj targować się. Można by Pomorze odebrać Polsce jedynie wojną. Nie można również zapominać, że Polska jest dzisiaj mocarstwem, ludność jej stale wzrasta, podczas gdy ludność Niemiec zmniejsza się, tak, że w niedługim czasie te cyfry się zrównają. Poza to Polacy mają już doświadczenie. Pamiętam tamy czasy, gdy pod Warszawą stali bolszewicy. Poza radą i pomocą techniczną ze strony Francji Polacy nie doznali wtedy pomocy od nikogo, a pomimo to zwyciężyli. Konieczne jest ostre przeciwstawienie się wstępnemu hasłu „rewizja granic środkami pokojowymi”, t. j. bez ofiar i bez zasług.

Wielka plama na słońcu.

BERLIN, 1. 1. (wł. Hu)

Na powierzchni słońca ukazała się wielka plama o średnicy około 42 000 kilometrów, z ciemnym jądrem, zajmującym obszar około 20 000 kilometrów. Powierzchnia jej jest mniej więcej dziesięć razy większa od powierzchni przecięcia kuli ziemskiej na równiku.

Plama ukazała się na wschodniej krawędzi słońca dnia 6 grudnia i posuwając się od wschodu ku zachodowi z obrotem słońca do koła swej osi, była dnia 13 grudnia najwidoczniejsza i zdawała się największa. Dostrzec ją można przez zwykłą lornetkę o szklach przyciemnionych, o ile naturalnie słońce świeci jasno, nie zakryte przez chmury.

Ponieważ słońce obraca się dookoła swej osi w ciągu 25 dni, 5 godzin i 38 minut, plamy tego rodzaju przesuwają się po jego powierzchni przez 13, a po upływie drugich dni 13 ukazują się znów we wschodniej krawędzi słońca.

Według astronoma Kirchhoffa, plamy takie są chmurami, powstającym wskutek miejscowego oziębiania się powierzchni słońca, podobnie jak w naszej atmosferze powstają chmury ze skraplania się pary wodnej.

Ponieważ ukazywanie się plam na słoń-

cu jest połączone zazwyczaj z różnymi zjawiskami na ziemi, jak np. zorzami polarnymi, trzęsieniami ziemi, wybuchami wulkanów, jak również ze zwiększeniem ilości samobójstw, z rewolucjami itp., na rok 1933 nie zapowiada się wcale spokojnie.

Nosił wilk

ponieśli i wilka

Główny zarząd ubezpieczeń we Lwowie nałożył areszt na dochód częstochowskiej Kasy Chorych z tytułu należnych zakładowi 1 200 000 zł., udzielonych na budowę gmachu Kasy Chorych w Częstochowie. Na mocy wyroku sądowego obłożono narazie aresztem dochody Kasy z fabryk częstochowskich na rzecz zakładu lwowskiego na sumę 75 000 zł jako odsetki i koszty procesu.

Upaństwowienie „Strzelca”

Minister spraw wojskowych podpisał za rządzenie, dotyczące gruntownej reorganizacji „Strzelca”.

Związek Strzelecki mocą tego rozporządzenia wcielony zostaje w obręb administracji i hierarchii wojskowej.

Komendant główny „Strzelca” urzędować będzie w ministerstwie spraw wojskowych w stopniu generała brygady, funkcjonując automatycznie jako zastępca dyrektora Państwowego Urzędu Wych. Fizycznego, oraz jako delegat do Głównej Komendy Zw. Strzeleckiej (którego sam jest głównym komendantem).

Organem pracy komendanta głównego „Strzelca” jest Komenda główna związku, w której skład wchodzi szereg oficerów w stopniu od pułkownika do kapitana.

Komendanci okręgowi (przy dowództwach korpusów) i obwodowi Zw. strzele-

ckiego mają równocześnie spełniać zadania inspektorów Państwowego Urz. Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego.

Samobójstwo brata

s. p. Prez. Narutowicza

WARSZAWA, 1. 1.

Donoszą z Kowna, że starszy brat pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej s. p. Gabryela Narutowicza, Stanisław Narutowicz, popełnił samobójstwo.

S. p. Stanisław Narutowicz odegrał wybitną rolę w życiu niepodległej Litwy. W r. 1918 należał do liczby osób, które podpisały

ROZPACZLIWA OBRONA ROBOTNIKÓW

Z powodu obniżenia płac o 25 proc. i obniżenia deputatu opałowego w częstochowskiej firmie papieru pod firmą „Papiernia Młyn” wybuchł strajk głodowy. Od piatku wieczór robotnicy pozostają przy warsztatach pracy, nie przyjmując od wczoraj pożywienia.

akt niepodległości. Był członkiem taryby. Zmarły pozostawił testament, w którym wyraża gorące życzenie, aby Litwa jaknajprędzej porozumiała się z Polską. Przyczyna samobójstwa jest niewyjaśniona. S. p. St. Narutowicz pozbawił się życia w swoim mieszkaniu po powrocie od lekarza.

Zajścia z prokuratorem Millerem

w kawiarni

WARSZAWA, 1. 1. (wł. Gr)

Wczoraj wieczorem w kawiarni „Carlton” przy ul. Kredytowej do siedzącego przy stoliku w towarzystwie pań świeżo mianowanego prokuratora Sądu Najwyższego p. Arona Millera podszedł jakiś pan i uderzwszy go zawołał:

— Masz, żydzie za moją krzywdę! W kawiarni powstało zamieszanie. W chwili potem zjawili się trzech posterunko-

wych z komisarzem Budzyńskim na czele którzy owego pana który uderzył pana Millera, wylegitymowali i zabrali ze sobą. Jak się okazało jest to niedawno emerytowany sędzia.

Zamówienie wagonów i lokomotyw

Polskie fabryki taboru kolejowego otrzymały w r. b. od polskich kolei państwowych zamówienie na wykonanie 3000 wagonów taborowych, 100 wagonów osobowych i 90 lokomotyw. Część tych zamówień jest już wykonana.

Fabryki polskie rozwijają wzrastającą ekspansję w kierunku zdobycia rynków zagranicznych. Pewną ilość parowozów dostarczono już dla Bułgarii, Jugosławii, Łotwy i Marokku. Obecnie toczą się pertraktacje z

Sowietami i z Rumunją o dostawę pewnej ilości taboru kolejowego.

Jak wykazują ostatnie sprawozdania kolei państw. — na torach zapasowych stoi bezczynnie ok. 70.000 wagonów towarowych tudzież ok. 1000 lokomotyw.

Zachodzi teraz pytanie, czy przy takim stanie rzeczy — są celowe dalsze zamówienia na nowe wagony i co za tem idzie dalsze powiększanie deficytu na kolei.

Skutki niebezpiecznej pracy

W Będzinie w kinie „Capitol” zdarzył się tragiczny wypadek: W czasie występu trupy akrobatów, 2 członkowie zespołu przy wykonywaniu produkcji akrobatycznych na trampolinie spadli z dużej wysokości, doznając ciężkich obrażeń. Oba akrobaci w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Koszmarne sny

„Robotnik” pisze:

„100 tysięcy złotych wyniosły nadużycia w Państwowej Wytwórni”;

„Za nadużycia aresztowano dwóch urzędników starostwa...”;

„Sanacyjna elita. Kradzież stempli i pieczęci miejskich”;

„Mnożą się afery kaucyjne”;

„Nowa sfera terroryzmu”;

„Afera w stylu amerykańskim przed sądem” i t. d. i t. d.

I jednocześnie:

„Nową zamknięta kopalnia”, „Lista zredukowanych”, „Wzrost bezdomności” i t. d. i t. d.

A zaraz obok:

„Młodzieńcze desperacki”, „Ukradł rewolwer, by popełnić samobójstwo”, „Samobójstwa”, „Samobójstwa”, „Samobójstwa”...

I coraz częściej:

„Przec sądem doraźnym”, „Wyrok śmierci”, „Egzekucja”...

Najchętniej, zdawałoby się, że to tylko koszmarne sny. Ale nie! To niestety rzeczywistość. To tytuły, co najmniej i coraz głośniejsze krzyki, z pierwszych stron legalnych nieskonfiskowanych wydawnictw, rejestrujące, w różnym oświetleniu, ale jedną i tę samą prawdę dzisiejszej Polski.

Prawda, że rzeczywistość ta nie jest wyłącznie polska. Świat cały dzisiaj, utraciwszy busole, błąka się po bezdrożach. Ale sanacja

doszła przecież do władzy pod hasłem odrodzenia moralnego, czystości w życiu publicznym tymczasem...

Nigdzie niema większego rozdźwięku między hasłami a rzeczywistością, jak w Polsce za rządów „sanacji”.

Nigdzie stronnictwo rządzące nie jest tak przeżarte zepsuciem i... bezkarnością jak w Polsce.

To też odpowiedzialność stronnictwa rządzącego za to, co się dzieje, nigdzie nie jest tak wielka, jak w Polsce.

Jeśli chcemy uratować naszą kulturę, same podstawy, na których się wspiera moc narodu i siła państwa, to w walce ze złem nie może być kompromisu.

Jako dowód znakomitej organizacji społeczeństwa mrówek, uchodzi m. in. fakt, że zabiegliwe zwierzątka te posiadają także swe „dojne krowki” w postaci mszyc. Specjalnie do tego przeznaczone mrówki zanoszą te mszyce na liście, pilnują ich, ale też doja je, zabierając im po kilka razy dziennie ich „miód”.

Badacz norweski D. Fridtjof Englund na podstawie długich obserwacji stwierdził, że pospolita mrówka leśna za każdym razem za-

Galeria śmierci

Tak zwana „galeria śmierci” znalazła swoje ostateczne uporządkowanie i umieszczenie na Uniwersytecie w Chicago. Zawiera ona ponad trzy tysiące sztuk różnego rodzaju broni, z której każda posłużyła do zamordowania kogoś. Stąd też tak złowroga nazwa. Jest tam 2500 rewolwerów, 500 automatycznych pistoletów, większa ilość karabinów i maszynówek. Do każdej broni zawieszono napis, z opisem zbrodni do jakiej dana broń służyła.

Rzecz można, że Galeria śmierci zawiera wzory wszelkiego gatunku broni, istniejącej na świecie. Z zawieszonych objaśnień można stwierdzić, że „gangsterzy” lubują się w broni grubszego kalibru i precyzyjnej.

Samobójcy natomiast — gdy nie posługują się starym i zardzewiałym rewolwerem, kupują zwykle prawdziwe cacka, ultrawspółczesne w postaci narzędzi śmierci.

Mrówki lubią miód

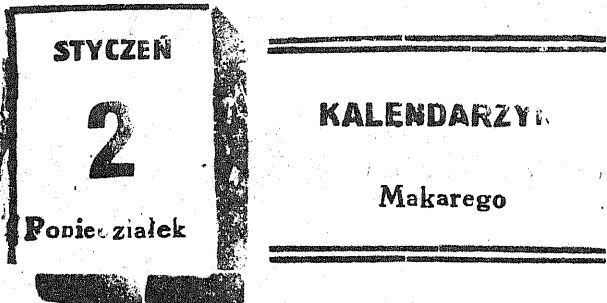
biera mszyce mniej więcej 1 mg. (jedną tysięczną część gramu) miodu.

Jeżeli się uwzględni, że wizyt takich jest mniej więcej 5 dziennie i że z gniazda mrówczego, które liczy około 100 tysięcy mrówek, mniej więcej jedna piąta część, czyli 20 tys. zajęta jest znoszeniem miodu, otrzymamy jako średnią konsumpcję sezonową dla jednego gniazda mrówek ca. 10 kg. miodu.

Kolonia mrówek, składająca się z kilku gniazd, zużyje zatem tyle miodu rocznie, ile potrafi zebrać duży rój pszczół.

KRONIKA

Uroczystości noworoczne w Województwie i Magistracie



(a) W dniu wczorajszym o godzinie 1-ej w południe w sali reprezentacyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi zebrał się licznie przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego, organizacji, policji, wojska, administracji, sądownictwa, skarbowości i t.p. by złożyć na ręce p. Wojewody Jaszczolta życzenia noworoczne dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Prezesa Rządu p. Prystora, o-

raz z. Wojewodzie osobiście.

Wśród licznie zebranych przedstawicieli społeczeństwa, obecni byli również przedstawiciele państw obcych, a między innymi składający życzenia konsul niemiecki p. dr. Molly.

Składanie życzeń trwało zgórą przez dwie godziny i odbywało się w bardzo miłym nastroju.

Po złożeniu życzeń p. Wojewoda Jaszczolt przesłał depeszę w imieniu swoim i składających życzenia przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego do Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego oraz Premiera Prystora składając życzenia noworoczne.

Dwa występy na balu maskowym. Kieszonkowiec i jasnowidz.

(a) Na balu maskowym jaki odbywał się w Filharmonii miał miejsce niecodzienny wypadek.

Na maskaradzie bawił przemysłowiec J. K. w towarzystwie kilku znajomych. Na tymże balu obecny był telepata hipnotyzer Władysław Messing którego w pewnej chwili towarzystwo p. K. zaprosiło do zaprodukcowania kilku łatwiejszych eksperymentów.

W toku dalszej zabawy p. K. zginał zegarek. Przemysłowiec wielce zaintrygowany tembardziej że zegarek przedstawiał wartość

około 650 złotych zwrócił się do Messinga o pomoc.

Ten w krótkim czasie drogą telepatji odnalazł zegarek u 24-letniej Mili Kirsztajn notorycznej złodziejki kieszonkowej grasującej na dworcach i w lepszych lokalach.

Kirsztajnowna zaintrygowała p. K. i w czasie tańca w sprytny sposób wyciągnęła mu zegarek.

Skradziony zegarek po odebraniu zwrócono poszkodowanemu złodziejką zaś zajęły się władze śledcze.

Skandaliczny proces kompromitujący sfery towarzyskie Łodzi

Na 6 miesięcy więzienia skazano służącą, Irenę Hipszównę, za uprowadzenie dziecka kupca Mertiera. Historia sprawy jest niezwyczajna. Mertier zwolniwszy służącą, która do kuczała dwojgu małym dzieciom, przyjął nową, bez żadnych dokumentów osobistych. Z pierwszego spaceru, na który udała się z 7 miesięcznym synkiem, więcej nie wróciła.

Poszukiwania policji były wielce utrudnione, gdyż nie było znane nazwisko służącej. Hipszówna spędziła noc po ucieczce z dzieckiem u kuzyną swego, gdzie często bawiła, a następnie wyjechała w niewiadomym kierunku. Zainstalowała się u innego krewnego w Kutnie i zapytana, skąd pochodzi dziecko, które ma przy sobie, oświadczyła, że jest to dziecko jej przyjaciela, sołtysa z pobliskiej wsi.

Krewni Hipszówny, którzy wiedzieli o poszukiwaniach policyjnych, dali znać władzom. Jednakże dziewczyna zdołała zbiec. Dziecko odesłano Mertierowi i dopiero, po pewnym czasie, zdołano ustalić przyczynę niezwykłego porwania. Oto Hipszówna nawiązała intymne stosunki z pewnym sołtysiem a gdy ożenił się on z inną kobietą, wówczas Hipszówna postanowiła skraść dziecko, aby móc szantażować swego byłego kochanka.

Aresztowano ją po doniesieniu pewnego pana, że został okradziony przez swą przyjaciółkę. Zatrzymana okazała się tą, która porwała dziecko i zdołała w międzyczasie uwikłać się w nowy skandal erotyczny, poróżniła p. Ł. z żoną, sprowadziła się do jego mieszkania i zamieszkiwała z nim razem jako jego utrzymanka.

Chrześcijański handel upada

W Nowy Rok 1933, wchodzimy jako ku piectwo polskie, pełni jaknajgłębszej troski. Szeregi nasze się skurczyły, siły wyraźnie słabną. Jeśli chodzi o stan liczebny — niezmiennie charakterystyczne są cyfry statystyczne, z których wynika że na dzień 1 marca 1932 r. mieliśmy w Polsce licząc okrągło 345 tysięcy przedsiębiorstw handlowych gdy jeszcze w roku 1929 liczba ta wynosiła o 100 tysięcy więcej; spadek zatem w ciągu ostatnich trzech lat o 23 proc.

Niestety, nie nastąpiło to skutkiem koncentracji przedsiębiorstw i odpadania mniejszych. Pod tym względem trwający od dłuższego czasu proces likwidacji większych przedsiębiorstw dał się w pełni obserwować także i na odcinku lat ostatnich. Liczba przedsiębiorstw pierwszej kategorii zmalała w dalszym ciągu o 37 proc., spadając do nikłej kwoty 692 warztałtów tego typu w całej Polsce. Podobnie druga kategoria spada o 39 proc. do 24 tysięcy przedsiębiorstw i dopiero

trzecia kategoria (a więc zasadniczo przedsiębiorstwa mieszczące się w jednej ubikacji i zatrudniające najwyżej jednego dorosłego subiekta) — wzrosła o 26 proc. do 170 tysięcy przedsiębiorstw z tem iż czwarta spadła znów o 17 proc. do 145 tysięcy.

Tak się przedstawiała sytuacja na dzień 1 marca 1932 r. Niszcząca fala kryzysu pogorszyła jeszcze niewątpliwie ten obraz z upływem dalszych miesięcy 1932 r. Kto obserwował zbliżka jakie trudności nastęrczało w roku ub. wykupienie w terminie patentów handlowych — nie może mieć pod tym względem żadnych złudzeń. Jest to zresztą zrozumiałe gdy się zważy, iż bez żadnej przesady ocenić należy spadek obrotów w handlu w r. 1932 w stosunku do bardzo słabych obrotów 1931 r. na dalsze 30 proc.

Jeszcze smutniejsze refleksje nasuwać musi rzucający się w oczy fakt nieproporcjonalnie silniejszego odpadania z placu — firm chrześcijańskiego kupiectwa które i tak zaw

O godzinie 12-ej w gmachu rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej odbierali życzenia noworoczne P. Prezes Rady Miejskiej Andrzejak i Prezydent m. Łodzi inż. Ziemięcki.

Zyczenia noworoczne składali samorządowi łódzkiemu przedstawiciele organizacji rzemieślniczych handlowych, studenci wolnej wszechnicy, nauczyciele urzędnicy itd.

W imieniu zgromadzonego na sali posiedzeń rady miejskiej urzędników i pracowników samorządu łódzkiego, oraz użyteczności publicznej przemówił dyrektor Kalinowski, życząc Magistratowi dalszej owocnej pracy dla dobra gminy m. Łodzi.

Za składane życzenia dziękował Prezes Rady Miejskiej p. Andrzejak, a następnie Prezydent Ziemięcki, który zaznaczył, iż po raz 6-ty z rzędu odbiera życzenia noworoczne od pracowników miejskich i użyteczności publicznej m. Łodzi i stwierdza, iż przedstawiciele Magistratu i urzędnicy stanowią niepodzielny organizm, stanowiący gwarancję należytego rozwoju i pomocy społecznej w ciężkiej dobie kryzysu gospodarczego.

Przed procesem adwokatów łódzkich.

Łódzkie władze śledcze zakończyły już dochodzenia w sprawie głośnej afery adwokatów łódzkich. W najbliższym czasie będą do rękone akty oskarżenia adwokatów: Misalli, Fruchtgartenowi i Lipszycowi, którym zarzucane jest nadużycie zawodu adwokackiego za pomocą malwersacji. Procesy adwokatów odbędą się w ciągu lutego.

Kurs instruktorski dla księży

Ta kursie instrukcyjnym dla księży reko lekcjonistów, który odbędzie się 19 i 20 kwietnia r. b. w domu rekolekcyjnym OO. Salwatorjanów w Trzebini, zostaną wygłoszone następujące referaty: 1) „Rekolekcja a czasy dzisiejsze”, 2) „Rekolekcje zamknięte dają życie wewnętrzne”, 3) „Najlepsza metoda rekolekcyjna”, 4) „Rekolekcje zamknięte motorem Akcji katolickiej”, 5) „Związek rekolekcjonistów”, 6) „Najlepszy środek pasterzowania”, 7) „Jak organizować na prowincji kursy rekolekcyjne dla różnych stanów”, 8) Stowarzyszenia na rekolekcyjnych zamkniętych”, 9) „Praktyczne wskazania instrukcyjne”. Księża którzy chcą wziąć udział w tym kursie, winni zgłosić się pod adresem oo. Salwatorjanów w Trzebini.

Kupujcie czekoladę Piaseckiego!!

sze stanowiło w handlu polskim — mniejszość i od tym względem nie dysponujemy żadną miarodajną statystyką.

Restauracja-Dancing, Sala Malinowa, Grand-Hotelu w Łodzi

Od 1 stycznia 1933 r. pod nowym zarządem J. Pileckiego i Cz. Walkowskiego. Dyrekcja: J. Staszauer.

Sensacyjny program

Pierwszy raz w Polsce!

Sensacyjny program

SCHILDA et HENRI || 2 CORNARIS 2

Atrakcyjna orkiestra:

Elisabeth ANIKOFF || 7 JOLLY BOYS

Pierwszy w Łodzi

AMERYKAŃSKI COCTAIL-BAR

Wysmienita kuchnia pod kierownictwem kuchmistrza sprowadzonego z Holandji.

pod kierownictwem specjalnie sprowadzonego z zagranicy MIXTERA

Ceny niższe

W soboty, niedziele i dni świąteczne Five o'clocki od 5 do 7 po południu

Cukiernia i pasztecziarnia Grand-Hotelu poleca nadal swoje wysmienite wyroby.

Kierownik sali: Edward Mitnowski

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości
w Spółce Szewców
PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOŚCIUSZKI 22
Telefon 158-38
pegajalność, detaliczna sprzedaż zółówek trwająca na wodę

Kursy Handlowe I. MARTINBANDA

w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 12 Tel. 157-9

Według ostatniego rozporządzenia Władzy Szkolnej wykłady na półrocznych kursach w następnym półroczu rozpoczyna się 16go stycznia 1933 r. ogólna zbiórka o godzinie 7 wiecz.

Zapisy przyjmuje kancelaria kursów codziennie od 11—1 pp. i od 4—8 wiecz.

kierownik kursów I. MARTINBAND

Przy wykładzie uwzględniony będzie również obowiązujący obecnie wszędzie system uproszczonej buchalterii

UWAGA!

Inż. Karol Folkierski

Mierniczy Przysięgły i Budowniczy uprawniony

przeniósł swe biuro na

ul. Sienkiewicza nr. 13

Telefon 102-15

Szkółki drzew owocowych

oraz hodowla dziczek M. KOLAKOWSKI z Wł. ŻAGLEWSKI — PŁOCK

SPRZEDAŻ:

JERZY KOLCZKOWSKI

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 241.

Zakład ogrodniczy

Ceny niskie

KINOTEATR

STYLOWY

dawniej „RESURSA”

Kilńskiego 123 Telefon 112-00

Przepiękne arcydzieła filmowe produkcji czeskiej p. t.

„Lzy 20-to letniej”

Wzruszający dramat erotyczny. Realizacji GUSTAWA MACHATY
Twórcy filmu „Eroticon” w rol. gł. Magda MADEROWA, Irena SCHEIBALOWA i L. H. STRUNA

UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy

— Zniżone ceny gwiazdkowe —

utrzymujemy jeszcze do dnia 6 stycznia 1933 r.

Niezwykły obfity wybór

Bielizna stołowa

Obrusy

od 2,95

Serwetki

od 0,30

Bielizna damska

Koszula dzienna

od 1,75

Koszula nocna

od 3,75

Bielizna męska

Koszula dzienna

od 2,95

Koszula nocna

od 4,50

Kolnierzyki

od 0,40

Kalesony

od 2,75

Bielizna dziewczęca

Koszulka dziewczęca

od 0,65

Koszulka chłopięca

od 1,70

Chustki do nosa

Męskie

od 0,30

Damskie

od 0,37

Bielizna pościelowa

Kapy

od 8,70

Poszewki

od 3,10

Prześcieradła

od 3,65

Pończochy i skarpetki

Fil d'ecose

od 1,85

Jedwabne

od 3,75

Skarpetki

od 1,75

Fartuchy

od 3,65

Wielki wybór Towarów Wideo-wskich.

Wyłącznie sprzedaż towarów Secunda, Brak i resztek

Różne wyroby marki O. K. o nieznannej dotąd najwyższej jakości.

Ukuteczniamy wysyłki do Rosji na podstawie umowy z przedstawicielami Z. S. R. R.

KONSUM

Francuskiego

udziela długoletnia nauczycielka szkół średnich w kompletach i pojedynczo Nawrot 38. m. 3.

SKLEP

w budce z ogrodem do wdzierżawienia na dogodnych warunkach.

Wiadomość Piotrkowska 226 u portjera.

FIAT,

samochód z budą do rozwożenia towarów, w dobrym stanie, tania, do sprzedania

Sienkiewicza 34 m. 53,

SKLEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuski 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce, reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

SPRZEDAM „DETEFON”

używany za 25 zł.

Andrzeja 47.

M. Donaszewska.

Do sprzedania:

Samochód - limuzyna

6-cio-cylindrowa marki Chevrolet. — Wiadomość Kilńskiego 97.

Dr. Feliks

SKUSIEWICZ

ANDRZEJA II.

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć 9.30—11 rano — 7.30 po poł.

Tow. śpiewacze „Jutrznia”

zagubiło kwit kaucyjny

Elektr. Ł. Nr. 49135 na zł 15 z dnia 28. II. 31 r.

Następny program:

ROK 1914

Początek seansów w soboty niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.

Aparatura dźwiękowa „HILPSA”